

Zostawiając za sobą znów po lewej stronie.

Szlak nasz wiedzie na zachód wygodnym chodnikiem  
Śledź tu numery domostw aż do 89

Wedle miejscowej mody, miodowy szalunek na domu – to Twój cel

Na razie czas wędrówki często skracaj śpiewem.

Za domkiem wąska dróżka poprowadzi w górę  
Po 200 krokach zieleń nagle Cię otoczy  
Obezwładni swym czarem, upoi westchnieniem  
Liści szemrzących w górze pni strzeliście rosłych.

Tu przed laty dotarli dostojni wędrownicy  
Kardynał Karol, młody Krakus spragniony wędrówki  
I jego towarzysze, którzy w ślad zeń przyszli  
Ks. Szostek, ks. Jaworski i Jerzy Gałkowski.

W „Wąwozie Łukoszyńskim” szlak wiedzie po środku  
Głębokiej doliny o zboczach rozległych  
Dróżka zbacza, to pnie się, zakręca w usoku

Uważaj tu odkrywco, szukający skarbu  
Bo uroki wąwozu są zdradliwe bardzo.  
Jeżeli się zapomnisz – wyjdiesz w Wąwolnicę  
A tam skarbu nie znajdziesz, zbłądzisz po próżnicy.

Radzimy więc z zegarkiem - - □ - - - - - ku niebu  
9

Najwyżej 10 minut, potem wracać trzeba  
Czar natury jak syren śpiew dawkować zwolna  
Zawsze przecież powrócić można tu – z osobna.

Wracając, pomyśl jeszcze, o czym rozmawiali  
Ci uczeni wędrownicy, znani w świecie całym  
Można mniemać, że -lecie KULu omawiali  
I nałęczowskim lasem tu się zachwycali.

Jedno jest jednak pewne, gdy się zagadali  
O godzinie powrotu całkiem zapomnieli  
A podwieczorek smaczny - kasza, zsiadłe mleko  
Czekały nań na ulicy Kościuszki daleko.

Dotarli na kolację – ale Anuncjata  
Przełożona siostrz szarych, biegła w kulinariach  
Przewidziała spóźnienie, tak więc dla turystów  
Stały na stole mięsa, zielona sałata.

Drogi turysto, który cierpliwie tu tropisz  
Skarb będący wędrówki mozolnej klejnotem  
Nie martw się, że zawracasz, nagroda już czeka  
Całkiem też niedaleko, za niewielkim plotem.

Przed zakrętem i mostem jest Zajazd wspaniały  
„□ - - -” się zowie pięknie na pamięć lektury  
13

Tam znajdziesz skarb swój, lecz ważniejszy odeń  
Jest ślad papieskich kroków, które Ci sprzyjały.

Gdy będziesz w domu, wspomnij po jak cennych śladach,  
Stąpałeś na tej ziemi, dzieliłeś zachwyty  
Nad nałęczowską łąką, lasem i wąwozem  
Wiodącym całkiem nagle na duchowe szczyty.

**HASŁO:**

1	2	3	4	5	6	-	7	8	9	10	11	12	13	14	15



### Miejsce na skarb

### Opracowanie:

Wiesława Dobrowolska-Łuszczynska, Maria Przybyłko, Sabina Seroczyńska-Kozuba (w tym także mapa i rysunki)

### Opiekun wyprawy:



Lokalna Grupa Działania  
„Zielony Pierścień”



Questing jest rozwijany na Bursztynowym Szlaku Greenways przez Lokalną Grupę Działania „Zielony Pierścień” przy współpracy z Fundacją Miejsc i Ludzi Aktywnych MiLA w Krakowie

[www.zielonypierścien.pl](http://www.zielonypierścien.pl)

[www.bestquest.pl](http://www.bestquest.pl)

## QUEST - WYPRAWA ODKRYWCÓW „Śladami papieża Jana Pawła II”

Wyprawa odkrywców tym szlakiem umożliwi poznanie piękna Nałęczowa, miasta-ogrodu, i jego osobliwości, jakimi są wąwozy lessowe. Trasa wiedzie śladami papieża Jana Pawła II, który będąc jeszcze kardynałem krakowskim, trzykrotnie był w Nałęczowie, gdzie odwiedzał przyjaciela, swego asystenta w Katedrze Etyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. Tadeusza Stycznia.

Nałęczów znajduje się około 27 km od Lublina i 23 km od Kazimierza Dolnego. Dojechać można tu pociągiem, PKS lub busem bezpośrednio z Lublina, Puław i Warszawy.

Wędrówkę należy rozpocząć od parkowej Bramy Żelaznej, idąc z centrum miasta do skrzyżowania ul. 1-go Maja z al. Lipową, a potem obok Urzędu Miejskiego. Szukając skarbu, układaj hasło z ukrytych na trasie liter.

Czas przejścia: ok. 2 godz.

**S**anto subito – skandował lud w Rzymie  
Gdy przyszło żegnać ŚWIĘTEGO  
Wśród wielu zalet, sławiąc Jego przymiot  
Wędrowca nieustraszonego.

Ten Biały Pielgrzym przemierzał ziemię  
Przez pontyfikatu prawie trzydziestolecie

- - - □ - - - - - dzisiaj chlubi się bardzo  
8

Że Gość go zacny odwiedzał

Miły odkrywco – witaj na szlaku  
Papieskim zwanym odważnie  
I niezależnie, jak tu dotarłeś  
Zacznij od Bramy Żelaznej.

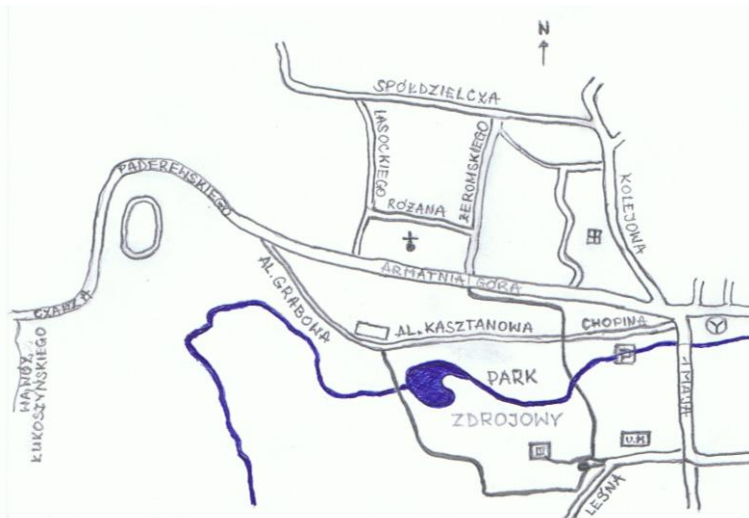
Gdy przekroczysz bramę  
Powita Cię park uroczy  
Lipa wiekowa burzą rozdarła tajemną siłą  
Na pamiątkowy kamień otwarta.

Podejdź bliżej, herb rozpoznaj



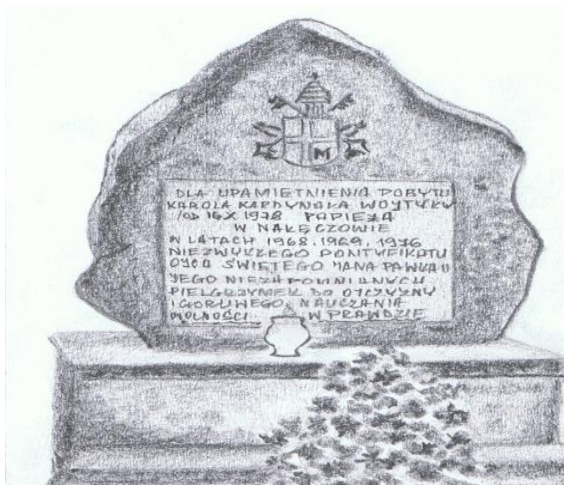
Z treścią tablicy się zapoznaj.

Już wiesz: to naleźcowanie w 2000 roku  
Ten obelisk ufundowali  
Największemu z Rodaków  
Sercem podziękowali



Idąc dalej prosto aleją parku  
Dotrzesz do Bramy Północną zwaną.  
Na Górę Armatnią przez nią wejdziesz szparko  
Przed Tobą historyczna trasa do poznania.

Wśród zieleni drzew wysokich zauważ „Podgórze”  
Tak bardzo bliskie szwajcarskiej architekturze.  
Sienkiewicz, Deotyma – goście znakomici  
Bywali tu, by zdrowym powietrzem się nasycić.



Jeszcze rzut oka na - [ ] - - - Małachowskich z oddali widziany  
2

W gąszczu zieleni niemal schowany.  
Teraz zwrot w prawo, podążaj ku schodom  
Które w aleję klonową Cię wiodą.

Po prawej ujrzyś mało znany  
Dworek Saski dziś remontowany.  
Białym - [ ] - - - - - mostkiem  
6

Jakich w parku wiele  
Przejdź „Bochotniczanki” łagodne zakole.

Po obu stronach rzeźby, pamiętka pleneru  
Co rzeźbiarzy ze świata tu sprowadził wielu  
Ta z prawej „Drzewo życia” znamionuje,  
A z lewej, para kamiennych kochanków, prawie się całuje.

Wnet przetniesz Aleję Kasztanową  
By wspiąć się ścieżką nieco stromą.  
Skręć w lewo, a oczy swe zwróć na prawo  
Ujrzyś wille: „Oktawie” i „Ukrainę” żwawo.



Opodal zakopiańskim stylem się zachwycisz,  
W drewnianej kaplicy modlitwą wyciszysz.  
Warszawski architekt ją projektował  
A ród Bennich ją ufundował.

Wejdziesz przez - [ ] - - - - łukiem zwieńczoną  
10

Zawołaniem papieskim „Totus Tuus” ozdobioną.  
Musisz zawrócić tą samą drogą  
Potem się wspinać noga za nogą.

- - - [ ] - imieniem wielkiego twórcy nazwana  
15

Bo przy niej Chata przez niego wybudowana.  
Nie wędruj do Chaty, skręć w ulicę Różaną  
Te parę schodków niech Cię nie znuży  
Po prawej stronie zauważ dom duży  
Stowarzyszeniu „Zielony [ ] - - - - -” dziś dobrze on służy.

Na końcu „Różanej” dom Salwatorianów  
[ ] - - - - - dwukrotnie był w nim, jak wieść niesie  
3

by przyjaciela swego w chorobie pocieszyć.  
Z uliczki Różanej skręć w dół w Lasockiego  
Lecz zanim schodzić zaczniesz, zwróć [ ] - - - - w dal odległą.  
12

Po prawej, przez gałęzie, zoczysz panoramę  
Rozległych wzgórz – podobnych bieszczadzkim – i bramę  
Zieloną do wąwozu – celu naszych kroków.  
Na razie stąpaj wolno, lecz ufnie, odważnie  
Choć wąski przesmyk w schodkach zniża się dość stromo.  
Witaj znów Armatnią Górę z willą „Widok” z boku.

Na prawo skracaj ostro, wędruj dołem zbocza  
Po [ ] - - - - zieleni Parku cieszy wzrok – urocza,  
14

Po prawej w wyniosłości „Osłoda” osiadła  
Dawniej pensjonat pełen koszernego jądla.  
A na szczycie „Osłody” 2 łabędzie w drewnie  
To symbol Należcowa, rozpoznasz go pewnie.  
Mkniemy dalej, przed siebie, zostawiając z boku  
Gmach „ - [ ] - - - Pałacowych” słynący z botoksu.  
5

Idąc Paderewskiego, patrz wokół uważnie  
Miniesz wnet „Czekoladkę” i „Jutrzenkę” także.  
Wielka budowla z lewej zadziwi Cię mocno  
Przypomina pagodę chińską lśniąca w słońcu.

Zowie się willa „ [ ] - - - - „od ziem właścicieli  
7

Dziś „Domem Przyjęć” zwana przez jej wielbicieli.  
Potem spojrzysz na prawo - miłorząb wyniosły  
Roztacza swe konary przy domku z werandą  
Gdzie Siostry Służki teraz wieczorem i rano  
Dusze zmarłych powstańców otaczają modły  
Pamięć o weteranach zrywu styczniowego  
Trwa żywa, przewodnicy często informują  
Lub barwne opowieści o partyjkach szachów  
Między Prusem a gospodarzem Jasińskim znów snują.  
Wspominali dwaj starcy młodzieńcze przygody  
Kłęski, rany, potyczki, dzieje dramatyczne  
Część nich Bolesław twórczo w swych pismach przetworzył  
Sprawiając, by zostały w pamięci lirycznej.  
Za [ ] - - - - biegnie wąwóz - z początku ulica  
11

Po stu metrach, jeśli zboczysz, domek cię zachwyca  
Prostotą kształtów swoich „Starówki” obliczem  
W kamieniu tu zamkniętym ręką Witkiewicza.  
Droga odkrywców długa, więc powróćmy na szlak  
Idźmy tuż przy stadionów murawie zielonej  
Ku mostkowi na „Bystrej”; „Cisy” [ ] Orlika  
4